



GŁOS KUTNOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

WTOREK 6 STYCZNIA 1948 ROKU

NR. 5 (927)

190 miliardów zł. na inwestycje

przewiduje plan państwowy na rok bieżący

WARSZAWA PAP. Projekt państwowego planu inwestycyjnego, wniesiony jako przedłożenie rządowe pod obrady Sejmu, stanowić będzie przedmiot dyskusji na sejmowej komisji.

Ogólna suma planu wynosi 190,612 milionów zł. co przy uwzględnieniu różnicy cen stanowi w sensie rzeczowym wzrost o zgorą 20 proc. w porównaniu z planem na rok ubiegły. Na kredyt skarbowy (nadwyżka budżetowa i inne źródła) przypada 41 miliardów zł. na kredyt bankowy — 101,1 miliarda, na środki własne inwestorów — 48,4 miliarda zł.

W ramach łącznej kwoty wyznaczono rezerwę na klęski żywiołowe w sumie 150 milionów zł. oraz rezerwę planu w kwocie 3,190 milionów zł. Ustawa o państwowym planie inwestycyjnym przewiduje, iż na pokrycie wydatków służą obok środków finansowych skarbu państwa i kredytów bankowych średnio-terminowych — również wpływy uzyskane z tytułu rozprawionych dostaw UNRRA. Te ostatnie wpływy w sumie 8,8 miliarda zł. przeznaczone są, zgodnie z umową zawartą z UNRRA przed jej likwidacją, na inwestycje w dziedzinie rozwoju nauki, oświaty, kultury i sztuki.

W szeregu wypadków na cele inwestycyjne użyte będą urządzenia, uzyskane z dostaw zagranicznych o specjalnym charakterze. Wartość tych urządzeń nie została objęta ogólną kwotą planu i wg. przewidywań powinna po zwiększeniu wartości ogólnej inwestycji o ok. 20 miliardów zł. w stosunku rocznym.

Największa suma środków finansowych przewidziana jest na inwestycje Ministerstwa Przemysłu i Handlu — 66,1 miliarda zł. następnie na inwestycje Min. Odbudowy — 39,3 miliarda, min. Komunikacji — 34 miliardy, min. Rolnictwa — 14,8 miliarda zł. i min. Żegluga — 10,3 miliarda zł. Więcej, niż połowę wszystkich środków własnych inwestorów, przewi-

dzianych na pokrycie wydatków planowych — zmobilizuje Ministerstwo Przemysłu i Handlu bo aż 27 miliardów zł. Inwestycje spółdzielczości wyrażają się kwotą 3,9 miliarda zł. w

tym 1,668 milionów zł. środków własnych. Izby przemysłowo-handlowe i Izby Rzemieślnicze reprezentują program robót inwestycyjnych w kwocie 676 miln. zł.

Podziękowanie min. Minca

dla pracowników przemysłu włókienniczego

OB. POS. BURSKI, ZARZĄD GŁÓWNY ZW. WŁÓKNIARZY

LÓDŹ

PRZESYŁAM NA WASZE RĘCE PODZIĘKOWANIE WSZYSTKIM PRACOWNIKOM PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO ZA PRZEDTERMINOWE WYKONANIE PLANU PRODUKCJI ZA ROK 1947.

WIEM, ŻE NA WYKONANIE ZADANIA ZŁOŻYLI SIĘ WYSIŁKI WSZYSTKICH CZŁONKÓW ZWIĄZKU ZAWODOWEGO JAK I KIEROWNICTWA ZWIĄZKU, LECZ SZCZEGÓLNEUZNAJANIE I PODZIĘKOWANIE WYRAZAM WŁÓKNIARKOM I WŁÓKNIARZOM — PRZODOWNIKOM PRACY — WIELOWARSZTATOWCOM, KTÓRZY PODNOSZĄC WYDAJNOŚĆ PRACY I ZACHĘCAJĄC SWYM PRZYKŁADEM DO NAŚLADOWICTWA INNYCH PRACOWNIKÓW — DALI ŚWIADECTWO, ŻE POLSKA KLASA ROBOTNICZA WIE, ŻE PRACUJE DLA POWSZECHNEGO DOBRA KRAJU I POWIĘKSZENIA W TRWAŁY SPOSOB DOBROBYTU MAS PRACUJĄCYCH.

ZYCZĘ ZWIĄZKOWI ORAZ CZŁONKOM ZARZĄDU — WŁÓKNIARKOM I WŁÓKNIARZOM — NAJLEPSZEGO POWODZENIA W NOWYM 1948 ROKU.
MINISTER PRZEMYSŁU I HANDLU
HILARY MINC

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). Pierwsze w 1948 r. posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ odbędzie się we wtorek 6 stycznia. Rada w nowym składzie — z wybranymi na miejsce Polski, Australii i Brazylii — Ukrainą, Kanadą i Argentyną zajmie się sporem pomiędzy Hindustanem a Pakistanem w sprawie Kaszmiru.

Jak wiadomo, Hindustan oskarżył Pakistan o udzielanie tranzytu oraz pomocy w ludziach i sprzęcie muzułmańskim najeźdźcom Kaszmiru oraz ostrzegł, że jeżeli Rada nie rozwiąże konfliktu, wojska indyjskie wkroczą do Pakistanu dla zlikwidowania napastników.

„Niepodległość“ Burmy

LONDYN (obsł. wł.). Wczoraj w Rangunie nastąpiło oficjalne proklamowanie Burmy „niezależną” republiką. Dotychczasowy brytyjski gubernator Burmy przekazał władzę w ręce „pewnego człowieka” pierwszego prezydenta Burmy So-Szuei-Tai. Na posiedzeniu inauguracyjnym parlamentu burmańskiego przyjęto większością głosów układ z Wielką Brytanią, na mocy którego Burma uzyskuje tak zwaną „niepodległość”. Postawie komunistyczni głosowali przeciwko przyjęciu tego układu.

Kongres Włoskiej Partii Komunistycznej został otwarty uroczystie w Mediolanie. Masowy zjazd delegacji z wszystkich krajów Europy

MEDIOLAN PAP. W niedzielę nastąpiło w Mediolanie otwarcie VI-go kongresu Włoskiej Partii Komunistycznej. Na kongres przybyło 800 delegatów ze wszystkich stron Włoch oraz liczne delegacje zagraniczne. Wśród go-

ści znaleźli się m. in. Maurice Thorez i Harry Pollitt.

Przemówienie powitalne wygłosił przewodniczący kongresu poseł z Sycylii Li Causi. Następnie przewodniczący powitał delegacje



Togliatti

zagraniczne, które były przedmiotem nader gorących owacji ze strony uczestników kongresu. Generalny sekretarz partii Palmiro Togliatti złożył sprawozdanie roczne z działalności Włoskiej Partii Komunistycznej. Kongres przesłał na ręce ministra spraw wewnętrznych depeszę protestacyjną, na skutek odmowy udzielenia wizy włoskiej delegacji komunistów hiszpańskich.

Mimo obcej interwencji

Wolna Grecja zwycięży

oświadcza znany publicysta amerykański

NOWY JORK (obsł. wł.) Postępowy publicysta amerykański Maks Werner, omawiając w dzienniku „PM” sytuację w Grecji stwierdza, że szanse odniesienia zwycięstwa przez wojska ateńskie nad grecką armią demokratyczną są bardzo niskie. Zdaniem Wernera jeżeli armia grecka, choć źle wyposażona, skutecznie walczyła przeciwko Włochom i Niemcom, — nie może dziś pokonać wojsk generała Markosa,

— to stanowi to dowód, że nie chce się ona bić i że reżim ateński rozkłada się w szybkim tempie.

„Jeżeli armia niemiecka — pisze Werner — nie potrafiła pokonać powstańców greckich, to nie uczyni tego napewno armia króla Pawła. Grecja jest i pozostanie częścią Bałkanów nie tylko pod względem geograficznym lecz i politycznym. Monarchia w Grecji utraciła samą siebie postępowaniem z faszyzmem. Mimo interwencji z zewnątrz ruch ludowy grecki odnieść wreszcie zwycięstwo.

RZYM PAP. — W Atenach ogłoszono oficjalny komunikat wojsk ateńskich o stratach w ciągu ubiegłych 8-miu dni walk w rejonie Konicy. Ze strony oddziałów ateńskich poległo i zostało rannych 279 oficerów i żołnierzy zaś 170 zginęło bez wieści. Cyfry nie obejmują strat w żandarmerii i „gwardii narodowej”.

Krytyczna sytuacja Czang-Kai-Szeka

LONDYN PAP. — Nankijski korespondent

agencji Reutersa donosi, że w chińskich kołach rządowych wzrasta przekonanie, iż dni Kuomintangu są policzone. Nastroje te zostały spowodowane trzema zasadniczymi niepowodzeniami rządu Czang-Kai-Szeka, a to:

1) nie udało się pokonać chińskiej armii ludowej; 2) nie zwalczono inflacji; 3) nie uzyskano wydatniejszej pomocy ze strony Stanów Zjednoczonych.

Decydujące zwycięstwa armii ludowej w prowincjach Hopei i Szansi, wzrost popularności rządów demokratycznych oraz niepowodzenie kontrofensywy Nankinu na wszystkich frontach, wywołały przekonanie, że załamanie się rządu Czang-Kai-Szeka jest nieuniknione.

Rzecznicy rządu twierdzili od chwili rozpoczęcia ofensywy przez chińską armię ludową, w początkach października 1947 r., że ofensywa ta zakończy się klęską. Jakkolwiek wojskom nacjonalistycznym udało się odbić jedno lub dwa miasta i przełamać pierścienie otaczający Czang-Czun i Kirin, nie mniej poniosły one zdecydowane klęski w Mandzurii, nie mówiąc już o licznych niepowodzeniach w obrębie wielkiego muru chińskiego i na terenie środkowych Chin.

Groźna sytuacja wojskowa i głęboki kryzys gospodarczy, — kończy korespondent Reutersa, — wywołały w chińskich kołach rządowych wręcz rozpaczliwe nastroje.

Ostatnie dni
HITLERA!

Już jutro

rozpoczynamy druk
sensacyjnych wspomnień
niemieckiego oficera
sztabowego

Już jutro!!

Schuman ochrania de Gaulle'a

Rząd francuski skoncentrował wojsko i policję dla zapewnienia bezpieczeństwa kandydatowi na dyktatora

mu zbytnią „słabość”. Poruszając sprawę francuskich związków zawodowych, de Gaulle podkreślił, że „nowe związki zawodowe powinny być w zupełności apolityczne”. De Gaulle wystąpił z apelem o utworzenie w fabrykach wspólnych „komitetów” pracodawców i robotników.

W kołach politycznych ocenia się ostatnie wystąpienie de Gaulle'a, jako próbę pozyskania sobie rozłamowych organizacji zawodowych. Przypomina się, że komitety takie utworzył w swoim czasie we Włoszech faszystowski Mussolini.

W kołach politycznych zwraca się równocześnie uwagę na charakterystyczną okoliczność: oto rząd francuski skoncentrował w nocy z soboty na niedzielę w Saint Etienne znaczne oddziały wojska i policji, których zadaniem było zapewnienie de Gaulle'owi i uczestnikom zgromadzenia — pełnego bezpieczeństwa. W Saint Etienne panowało bowiem głębokie niezadowolenie w związku ze zwołaniem w tym mieście zgromadzenia, na którym przemawiał de Gaulle.



PARYŻ (obsł. wł.). General de Gaulle wygłosił w Saint Etienne przemówienie, w którym domagał się reformy konstytucji francuskiej. Mówca zaatakował rząd Schumana, zarzucając

Naród walczący o wolność

W swej proklamacji noworocznej generał Markos zapowiedział, że w roku 1949 armia demokratyczna pod kierownictwem tymczasowego rządu demokratycznego walcząc będzie nadal z niezmordowaną energią, nadal zadawać będzie ciosy siłom monarcho-faszystowskim wspieranym przez imperialistów amerykańskich. „Żołnierze nasi nie zaprzestają walki aż do zwycięstwa” — oświadczył wódz na czele greckiego, który w trzecim roku po zakończeniu wojny przeciw hitleryzmowi zmuszony jest walcząc o swą wolność.

Ruch wyzwolenczy Grecji, który w ostatnich dniach ubiegłego roku stworzył na terenach wyzwolonych, podwaliny pod przyszłą demokratyczną władzę powołując do życia rząd pod wodzą generała Markosa, ogarnął wszystkie warstwy narodu, który pragnie żyć w pokoju i mieć możliwość wykupu lepszego przyszłości kraju. Ruch ten nie zrodził się dopiero w odpowiedzi na ucisk monarcho-faszystowskich rządów, utrzymujących się dzięki imperializmowi anglo-amerykańskiemu, jego źródła sięgają pierwszych dni okupacji niemieckiej.

Demokratyczna armia grecka wyzwalamąca spod ucisku obecnego rządu coraz to nowe połacie greckiej ziemi, ma chlubną tradycję walk z najeźdźcą hitlerowskim. ELAS — organizacja wojskowa powołana do życia przez EAM, składała się z kilku uzbrojonych grup partyzanckich, które przez cały czas okupacji zadawały Niemcom dotkliwe straty. Najśmielejszą jednostką była grupa dywersyjna macedońska pod wodzą bohaterstwa generała Markosa.

Grupa ta liczyła 25.000 partyzantów. W skład ELAS wchodziły jeszcze dywizje peloponeńska, epińska, kretańska i inne; siły ELAS sięgały liczby 120.000 ochotników; współpracowała z nimi prawie cała ludność Grecji. Ta armia podziemna wzięła wiele niemieckich

dywizji w Grecji przyprawiła je też o duże straty. Jeszcze przed zakończeniem wojny prawie połowa Grecji była wolna. Na tych terenach sprawowały rządy demokratyczne rady narodowe, które realizowały społeczny i polityczny program EAM.

Naród grecki wierzył, że zakończenie wojny położy kres walkom w kraju. Grecja jednak padła ofiarą zaborczości imperialistów anglo-amerykańskich, którzy utworzyli drogę reakcyjnemu rządowi, broniącemu interesów kapitalistów. Patriotci greccy, haniebnie oszukani, zmuszeni byli znów chwycić za broń. W górach Macedonii, Tessalii i Tracji znaleźli się na posterunkach żołnierze ELAS, którzy w dobrej wierze złożyli broń na rozkaz Anglików w 1945 roku.

Wszystkie ofensywy przeciw armii demokratycznej, kierowane przez amerykańskich i angielskich ekspertów kończyły się klęską wrogów narodu. Natomiast siły ludowe wzrastają ciesząc się poparciem wszystkich warstw narodu. Młodzież i kobiety biorą czynny udział w walkach. Niejedną zuchwały wyczyn, niejedną porażkę wojsk rządowych — to zasługa organizacji EPON, skupiającej całą młodzież demokratyczną Grecji.

Członkowie EPON tworzą w szeregach Armii Demokratycznej specjalne jednostki szturmowe, odznaczające się męstwem i bojowością.

Walka narodu greckiego z faszysmem i obcą interwencją wzbudza sympatię całej demokratycznej opinii świata.

W kilku wierszach

Jak donosi czeska agencja prasowa CTK, w pierwszej połowie stycznia br. nawiązane zostaną czesko-słowacko-węgierskie rokowania w sprawie przesiedlenia mniejszości węgierskiej ze Słowacji w myśl art. 2 umowy pokojowej z Węgrami.

Korespondent Reutera donosi, iż w trzech portach czarnomorskich odbywa się ładowanie na okręty pierwszego transportu zbóż państwowych, które wysłane będą do Wielkiej Brytanii na mocy ostatnio zawartego układu brytyjsko-radzieckiego.

Korespondent Reutera donosi, iż przez Budapest przejechał pociąg wiozący do Szwajcarii byłego króla Michała Rumuńskiego wraz z jego rodziną.

Nota Z. S. R. R. do Chin

w sprawie rokowania nad traktatem pokojowym z Japonią

MOSKWA PAP. Między rządami Związku Radzieckiego i Chin nastąpiła wymiana not w sprawie wstępnych rozmów nad traktatem pokojowym z Japonią. Rząd radziecki w uprzedniej nocy zaproponował zwolnienie w Chinach w styczniu 1948 r. specjalnej sesji ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Chin i ZSRR, celem przedyskutowania sprawy Japonii. W odpowiedzi na tę notę, rząd amerykański wyraził zgodę na taką konferencję z zastrzeżeniem jednak, że wezmą w niej udział i inne państwa.

30 grudnia 1947 r. minister Molotow skierował do rządu chińskiego nową notę, w której polemizuje z twierdzeniem Chin, jakoby układ poczdamski nie zawierał w sobie żadnej wyraźnej formuły, przyznającej pełnomocnictwa ministrom spraw zagranicznych

rech mocarstw do przygotowania rokowań w sprawie traktatu pokojowego z Japonią.

Nota radziecka zwraca uwagę że w myśl układu poczdamskiego przy opracowaniu traktatów pokojowych z b. państwami nieprzyjacielskimi, rada ministrów spraw zagranicznych będzie się składać z przedstawicieli tych państw, które podpisały warunki kapitulacji dla odnośnego nieprzyjacielskiego kraju, zgodnie z tym, w skład rady ministrów przy opracowywaniu traktatu pokojowego z Japonią winien wejść również przedstawiciel Chin, który — jak wiadomo — nie brał udziału w przygotowywaniu traktatów pokojowych z europejskimi państwami nieprzyjacielskimi.

Rząd radziecki nie zgadza się z twierdzeniem Chin, jakoby działalność komisji Dalekiego Wschodu wzięła się bezpośrednio z kon-

ferencja pokojowa dla Japonii, na mocy bowiem porozumienia osiągniętego w grudniu 1945 r. w Moskwie na temat komisji Dalekiego Wschodu, do kompetencji tej komisji nie należały zagadnienia, związane z przyszłym traktatem pokojowym z Japonią. W układzie tym powiedziano wyraźnie, że komisja nie będzie zajmować się uregulowaniem spraw terytorialnych, które stanowią jedną z najbardziej istotnych części przyszłego traktatu pokojowego z Japonią.

Z faktów tych wynika — stwierdza dalej nota radziecka — że przygotowaniem traktatu pokojowego z Japonią winna się zająć rada ministrów spraw zagranicznych, złożona z przedstawicieli Chin, ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii, jako tych państw w imieniu których zostały podpisane warunki kapitulacji podyktowane Japonii. Co się zaś tyczy innych państw, które wniosły swój udział w dzieło zwycięstwa nad Japonią i należą do komisji Dalekiego Wschodu, to przy pracach wstępnych nad traktatem pokojowym z Japonią, należy również uwzględnić ich interesy.

Wstępne prace nad traktatem pokojowym z Japonią mogą być prowadzone przez radę ministrów z udziałem innych państw, podobnie, jak przewidziano to dla prac nad traktatem pokojowym z Niemcami. W tym celu należałoby stworzyć szereg komisji i podkomisji, w których wzięłyby również udział państwa, mające swych przedstawicieli w komisji Dalekiego Wschodu, w ten sposób zabezpieczonyby interesy tych państw w okresie poprzedzającym konferencję pokojową z Japonią — stwierdza na zakończenie nota radziecka.

Za kulisami planu podziału Niemiec

Hitlerowiec Schacht ma „wyczarować” nowe metody businessmanom amerykańskim

MOSKWA PAP. — Dzisiejsza „Prawda” w korespondencji z Berlina, nawiązując do planu podziału Niemiec donosi o przygotowywanej obecnie w Trizoni reformie finansowej.

„Hjalmar Schacht — pisze „Prawda” — wraz z finansistami amerykańskimi przygotowuje w charakterze głównego eksperta reformę finansową w Bizoni. Zagraniczne dzienniki, które zapomniały już o zbrodniach tego hitlerowca, nazwały Schachta „czarodziejem finansowym”.

Niedawno do Bremenhaven przywieziono 30 wagonów nowych pieniędzy wydrukowanych w Ameryce. Coprawda w myśl półoficjalnej wersji nie są to marki niemieckie — lecz okupacyjne dolary, przesłane niby dla żołnierzy amerykańskich. Ale jeśli uwierzyć tej wersji, to dla każdego Amerykanina w Bizoni przywieziono po kilka kilogramów banknotów, tyle więc, że wystarcząby całkowicie do wytapetowania wszystkich koszar amerykańskich w Bizoni. Finansisci amerykańscy przywieźli je do Niemiec oczywiście nie do tapetowania — pisze „Prawda”. Mają one pomóc w zrealizowaniu dawno obmyślanego planu podziału Niemiec.

Pozostawiałyby teraz tylko jedno — na sygnał z Waszyngtonu puścić nowe pieniądze w obieg i zawiadomić półoficjalnie o powstaniu Bizoni czy też Trizoni. Ale sygnał z Waszyngtonu tymczasem nie ma. Okazało się, że realizacja reakcyjnego planu podziału Niemiec nie jest taka łatwa.

20 grudnia we Frankfurcie miała się rozpocząć narada wszystkich premierów Bizoni pod kierownictwem wojskowych gubernatorów Claya i Robertsona. Wymieniano już na-

wet otwarcia kandydatury przysięgłego premiera Bizoni Kurta Schumachera.

Opracowany był już projekt konstytucji nowego federalnego „samodzielnego” państwa. Jednakowoż zwolnienie konferencji we Frankfurcie wywołało burzę protestów ze strony elementów demokratycznych w Niemczech. Inspiratory podziału Niemiec znaleźli się w kłopotliwej sytuacji. Pozostawienie inicjatywy podziału Niemiec w rękach ich niemieckich marionetek doprowadziłoby do ich ostatecznej kompromitacji w oczach narodu

niemieckiego. Przeprowadzenie zaś tego przedsięwzięcia na własną rękę równałoby się zde maskowaniu rzeczywistych celów imperializmu amerykańskiego. Postanowiono więc poczekać. W ostatniej chwili konferencja we Frankfurcie przeniesiono na styczeń bez podania dokładnej daty.

Jednakże należy pamiętać, że podziwi Niemiec przygotowany został we wszystkich szczegółach — kończy „Prawda”. — Reakcyjniści czekają jedynie na najbardziej korzystny pretekst i chwilę”.

Iran nie potrzebuje broni

lecz traktorów i maszyn fabrycznych. Debaty w irańskim medżlisie nad polityką zagraniczną nowego rządu

MOSKWA PAP. Agencja Tass komunikuje z Teheranu, że na pierwszym tegorocznym posiedzeniu w irańskim medżlisie zabrał głos w czasie dyskusji nad programem rządowym poseł Rahimian, który wystąpił przeciwko zagranicznej polityce rządu. Rahimian podkreślił, że polityka ta jest nadal niejasna i nie daje gwarancji usunięcia tych wszystkich błędów, szczególnie w odniesieniu do rządu radzieckiego, jakie popełnił uprzedni rząd Ghavam

es Sultaneh.

Mówca oświadczył również, że zawarte przez b. rząd porozumienie ze Stanami Zjednoczonymi jest bezprawne, ponieważ nastąpiło bez zasięgnięcia opinii parlamentu, który w tym czasie obradował. Obecny rząd winien uwolnić się od wszelkiego rodzaju amerykańskich doradców wojennych i odwołać zawarte z nimi umowy. Pożyczka amerykańska w wysokości 30 milionów dolarów na cele dozbro-

jenia armii irańskiej, została potępiona przez posła Rahimiana, który oświadczył, że Iran potrzebuje nie broni, lecz traktorów i maszyn fabrycznych.

Domagał się on ponadto podjęcia odpowiedzialnej akcji na rzecz zwrotu wysp Bahreina oraz rewizji układu z anglo-irańskim towarzysztem naftowym.

Obrady CGT

PARYZ PAP. — W Paryżu rozpoczęły się obrady Biura Wykonawczego francuskiej Konfederacji Pracy (CGT). Głównym tematem obrad będzie żądanie podniesienia minimum płac dla pracowników francuskich z 10.500 franków na 11.600 franków miesięcznie. Postulaty generalnej konfederacji pracy przedstawione zostaną rządowi premiera Schumana.

Katastrofa parowca amerykańskiego

HAGA (PAP). Parowiec amerykański „Pioneer Cove”, o wyporności 6.103 ton, najechał na minę w odległości 64 mil na zachód od wyspy holenderskiej Terschelling. Zorganizowano natychmiast akcję pomocy. Statek

utrzymuje się na falach, ale ma uszkodzone maszyny.

„Pioneer Cove” znajdował się w drodze z Hamburga do Londynu. Statek będzie przycumowany do Amsterdamu, lub Rotterdamu, gdzie zostanie poddany naprawie.



Nagły meldunek Tuzowa przerwał te rozważania.

— Towarzyszu pułkowniku, — zawołał już od progu zdenerwowany Tuzow. Radiodepesza od naszych. Naprawili opony i jechali dalej. Po 5 km. zobaczyli wielką wyrwę. Prawdopodobnie bomba.

— Dalej! — rozkazał Swirydow, słuchając z wyteżeniem słów Tuzowa. — Mówcie przedej! Jak Bachmietiew?

Młody oficer dziwnie popatrzył na pułkownika. Po sekundzie, pełnej napięcia ciszy, cicho powiedział:

— Bomba trafiła celnie... cała „delegacja” zginęła...

Poszukiwania zaginionego samochodu z delegatami istotnie nie mogły dać pozytywnych wyników, gdyż przebiegły i doświadczony Petronescu zdecydował się na zainscenizowanie katastrofy samochodowej, spowodowanej jakby przez nie spodziewany atak niemieckiego samolotu. Zaobserwowane podczas jazdy potężne leje po bombach, nasunęły staremu szpiegowi myśl zrealizowania swego niecnego planu. Kilkaścian takich lejów zauważył już przed tym na drodze.

— Zatrzymać samochód! — rozkazał nagle szoferow.

Petronescu i reszta pasażerów, nie wyjącając również i domniemanego inżyniera, wysiedli z maszyny, aby obejrzeć powstałą na szosie ogromny lej. Świeżo rozgrzebana ziemia oraz brak drogi obciążonej dowodziły niezbicie, że bomba w tym miejscu została zrzucona niedawno. Przez kilka minut Petronescu zastanawiał się. Jasne, należy sprawić wrażenie, jakoby on i jego współtowarzysze podrozróży adli ofiara właśnie tej bomby. Wszytko przemawiało za tym, aby w ten sposób postąpić: po pierwsze, wasadnie to całkowicie fakt zniknięcia „delegacji” i nasunęło zbieżność zorganizowania poszukiwań. A tym samym powstanie względnie spokojna sytuacja, która umożliwi przejście razem z Leontiewem przez linie frontu. Po drugie, jeżeli nawet zostanie stwierdzone, że delegacja Iwanowskiego Obwodu była fikcyjna, to i w tym wypadku gdy przestępcy wraz ze swoją ofiarą, zginęli od wybuchu bomby, zarządzanie pościgu będzie niecelowym.

Jednym słowem, im dłużej Petronescu analizował swój pomysł, tym bardziej pragnął jego realizacji, zwłaszcza, że wiedział, iż auto, wystawne niepostrzeżenie za nimi, utknieło gdzieś w drodze... Musiało utknąć, gdyż „stary działacz związkowy” był zbyt dobrym fachowcem, aby nie u-

mieć należyte i niepostrzeżenie popsuć opony... Jeszcze jedno było brane pod uwagę przez Petronescu. — Miał przy sobie mikroskopijny radioaparatus nadawczy z pomocą którego, według umowy z Kraichem miał wskazać miejsce, gdzie mógłby wylądować samolot, wysłany po niego. Obejrzawszy się uważnie po stronach, zauważył przy drodze wielki las, w którym można by łatwo się skryć.

W tym czasie, kiedy Petronescu opracowywał szczegóły swojego planu oraz oceniał ogólną sytuację, pozostali delegaci wraz z „inżynierem” z zainteresowaniem oglądali wyniki niszczycielskiego działania bomby. Nieznacznym ruchem ręki Petronescu przywołał do siebie „podstarzałego robociznika”, który ze wszystkich obecnych uważany był przez niego za najbardziej roztropnego.

— Trzeba rozpocząć — szepciem powiedział Petronescu, — Szofero! musimy zlikwidować, natomiast Leontiewa na pewien czas unieszkodliwić.

„Podstarzały działacz związkowy” słuchając skinął głową. Jak zawsze był trochę pod gazem i nie miał większej chęci dyskutować z „panem naczelnikiem”. Zresztą, jego funkcje, jak sam to dobrze rozumiał, polegały na bezwzględnej po-



Kronika m. Kutna

Komu w'nszujemy

Wtorek, 6 stycznia 1948 r.
Dziś: Trzech Króli.

Telefony

Pow. Kom. MO. — Nr 22
Miejski Posterunek MO. — Nr 33
Starostwo Powiatowe — Nr 31
Prezydium Pow. Rady Narod. — Nr 102
Zarząd Miasta Kutna — Nr 30
Straż Pożarna — Nr 41
Urząd Repatriacyjny — Nr 86
Pow. Zakład Elektryczny — Nr 32
Pow. Zakł. Ub. Wz. ul. Narut. 20, tel. 108
Urząd Zdrowia — Nr 91
Komunalna Kasa Oszczędności Nr. 43
Polski Czerwony Krzyż (PCK) — Nr 89
Szpital Powiatowy — Nr 20
Ubezpieczalnia Społeczna — Nr 34
Apteka „Pod Orłem” — Nr 106
Apteka Sukc. H. Walenta — Nr 7
Apteka mgr. Z. Chacinińskiej — Nr 52
Pogotowie Sanitarne PCK — tel. 90.

Tymczasowy Adres Redakcji „Głosu Kutnowskiego” P. wiatowy Referat Kultury i Sztuki Kutno ul. 29 Listopada 1 — tel. 17.

O ściślejszą współpracę spółdzielni chłopskich z Ośrodkami Zdrowia

Mimo widocznych wysiłków władz samorządowych w kierunku upowszechnienia leczenia wiejskiego i dostarczenia najszerszym masom chłopskim taniej pomocy lekarskiej, stan rzeczy na tym odcinku daleki jest jeszcze od zadowalającego poziomu. Jak wykazuje statystyka Szpitala Powiatowego w Kutnie, ilość pacjentów pochodzących z terenu wiejskiego wynosi zaledwie 15 proc. ogółu leczących się. A przecież powiat nasz jest terenem wybitnie rolniczym o ogromnej przewadze ludności chłopskiej.

Ośrodki Zdrowia, rozsiadane po całym powiecie nie spełniają w pełni swej roli, gdyż udzielają one bezpłatnych porad, zresztą wyłącznie ambulatoryjnych, jedynie osobom przysyłanym przez Opiekę Społeczną. Jest to jednym z powodów dla którego zarządy gmin niewiele interesują się potrzebami i bolączkami poszczególnych Ośrodków. Z piękną inicjatywą wystąpiła w swoim czasie Samopomoc Chłopska. Oto wszystkie Gminne Spół-

dzielnie Samopomocy Chłopskiej zawarły umowy z gminnymi Ośrodkami Zdrowia, w myśl której, Ośrodki Zdrowia zobowiązały się do leczenia po zniżonych cenach członków spółdzielni.

Wzajemnie za to, gminne spółdzielnie zobowiązały się ponosić część ciężarów idących na utrzymanie Ośrodków Zdrowia. Niestety umowa ta pozostała tylko na papierze. Gminne spółdzielnie nie kwapiły się bynajmniej z ponoszeniem dodatkowych kosztów, wskutek czego i Ośrodki Zdrowia uznały, że są wolne od powziętych zobowiązań. I tak sprawa ta utknęła na martwym punkcie.

Czas już, by miarodajne czynniki powiatowego zarządu Samopomocy Chłopskiej zainteresowały się tym zagadnieniem. Spółdzielnie gminne okrzyki już finansowo na tyle, że trochę wydatków na leczenie nie zrujnowałoby ich. Trzeba tylko mieć dobrą wolę.

Sprawa budynków poparcelacyjnych

We wszystkich majątkach, znajdujących się na terenie powiatu kutnowskiego, a podanych parcelacji na podstawie ustawy o reformie rolnej, przechowywały się budynki gospodarcze, zależnie od okoliczności, mniej lub więcej nadające się do użytku. Budynki te, przez dłuższy okres czasu stały niewykorzystane, aż wreszcie czynniki miarodajne, zdecydowały się na sprzedaż tych budynków właścicielom działek parcelacyjnych.

Na jesieni ub. roku jeździła po powiecie kutnowskim komisja, specjalnie wyłoniona dla oszacowania tych budynków. Prace tej komisji zostały zakończone z końcem września ub. roku.

Wkrótce jednak, pobieżne lustracje, podejmowane przez zainteresowane czynniki z Samopomocy Chłopskiej, wykazały, że skargi chłopów na nieodpowiednią pracę komisji, były słuszne. Budynki zostały oszacowane niewspółmiernie do ich wartości rzeczywistej, za wysoko lub za nisko. Przy-

kładowo biorąc w jednym wypadku potrącono oszacować na 600.000 zł budynek, którego rzeczywista wartość po pierwotnym zbadaniu, wynosiła najwyżej 200.000 zł. Tego rodzaju błędy, rzecz jasna, utrudniły sprzedaż omawianych budynków tak potrzebnych naszym działkowiczom i odwrętkły rozwiązanie tego palącego zagadnienia.

Jak się obecnie dowiadujemy, z inicjatywy naszej partii, podjęte zostały kroki, zmierzające do pomyślnego załatwienia tej sprawy.

Jeszcze w przeciągu bieżącego miesiąca w teren powiatu wyjadą kompetentni funkcjonariusze Urzędu Ziemskiego, którzy niezwłocznie sprostują omyłki, popełnione w swoim czasie przez komisje szacunkowe. Wszyscy działkowicze z zadowoleniem przyjmą wiadomość, że już wkrótce omawiane budynki będzie można nabywać po cenie odpowiadającej rzeczywistej ich wartości.

Z życia Z.W.M.

Poważne oznaki zaczynają wskazywać na to, że kutnowska powiatowa organizacja ZWM zaczyna wzmagać działalność organizacyjną poszczególnych kół w terenie. Daje się zauważyć wzmożony pęd do czytelnictwa książek i czasopism (w ostatnich czasach zwiększył się znacznie kolportaż „Walki Młodych”, „Świata Młodych” i „Trybuny Wolności”) i co bardzo ważne, nawiązano ściślejszy kontakt z bratnią organizacją młodzieżową OM TUR.

Uroczystość wymiany tymczasowych legitymacji ZWM na stałe dla członków koła miejskiego w Kutnie, zgromadziła w lokalu ZWM wszystkich zorganizowanych członków koła. Obecni byli również przedstawiciele partii politycznych, OM TUR-u i Wiei. Piękne przemówienie wygłosił OM TURowiec Szymański, który położył szczególny nacisk na wzmocnienie ściślejszej współpracy pomiędzy obiema organizacjami młodzieżowymi.

Tow. Majchrzak, który przemawiał w imieniu PPR, podkreślił rolę i znaczenie organizacji ZWM w wychowaniu obywateli Polski Demokratycznej.

Legitymacje członkom koła wręczył przedstawiciel Powiatowego Komitetu tow. Kuras. Na zakończenie uroczystości odśpiewano hymn ZWM.

Kronika milicyjna

Sprytny oszust Jan Wiśniewski, zamieszkały w Kutnie przy ul. Głogowskiej 35 zgłosił się w październiku ub. r. do dr. Rzeczykowskiego, proponując mu kupno aparatu radiowego. Jako załączkę za aparat, który miał dostarczyć, Wiśniewski pobral sumę 10.000 złotych i zniknął. Powiadomiona milicja, po długich poszukiwaniach ujęła oszusta w dniu 2 bm. Wiśniewski za swoje sprawki odpowie przed sądem.

Spółdzielczość powiatu kutnowskiego zaprowadza ulepszenia organizacyjne

Powiat kutnowski, jeden z pierwszych zorganizował Powiatową Centralę gminnych Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, która została najstarsza w powiecie spółdzielnia rolniczo-handlowa „Wspólna Praca”. Utworzenie tej Centrali nie pozostało bynajmniej „papierową” operacją, lecz wpłynęło bardzo wydatnie na rozwój i działalność gminnych spółdzielni. Spółdzielnie te zostały organizacyjnie powiązane ze swoją Powiatową Centralą. Podstawą tego powiązania jest opracowany i uchwalony regulamin, który obowiązuje obie strony.

Na terenie „Wspólnej Pracy” utworzono specjalny dział, którego zadaniem jest: a) pomoc organizacyjno-instruktorska, b) pomoc w kierownictwie handlowym; c) pomoc w planowaniu.

Każdego miesiąca zwoływane są wspólne konferencje kierowników i prezesów gminnych spółdzielni, na których omawiane są najważniejsze zagadnienia natury gospodarczej i organizacyjnej. Rezultaty takich miesięcznych konferencji są bardzo pozytywne. Dzięki nim dała się odczuć rywalizacja pomiędzy poszczególnymi spółdzielniami na odcinku zwiększenia obrotów artykułami pochodzenia rolniczego, oraz przemysłowymi, przeznaczonymi dla gospodarstw wiejskich.

Przy pomocy „Wspólnej Pracy” gminne spółdzielnie zorganizowały punkty zyspu dla

ziemiaków, zbóż i t.p. Co dwa tygodnie organizuje się w niektórych gminach spedy trzody chlewnej oraz skup drobiu.

Dzięki wprowadzonym ulepszeniom organizacyjnym uzyskano zwiększone obroty oraz

obniżenia kosztów handlowych poszczególnych spółdzielni.

Miejmy nadzieję, że bieżący rok przyniesie poprawę na tym odcinku, usuwając istniejące usterki i niedociągnięcia.

Kiedy owady były olbrzymami

Radziecka Ekspedycja Geologicznego Instytutu im. Ordonikidze, która pracowała na Uralu Środkowym i Przyuralu miała zbadać zagadnienie nawarstwienia złóż różnego wieku geologicznego czyli stratygrafii geologicznej.

Pracę tę przeprowadzono częściowo na podstawie badania owadów wykopaliskowych, gdyż jak wiadomo, każdemu geologicznemu okresowi życia ziemi odpowiada określona flora i fauna.

Otóż ekspedycja przeprowadzając badania w miejscach, gdzie 200 milionów lat temu, w permskim okresie życia ziemi, znajdowały się zatoki morskie i laguny przybrzeżne znalazła pozosta-

łości owadów - olbrzymów przypominających wyglądem swym koniki polne. Rozpiętość ich skrzydeł wynosi około metra, podobne owady ale o skrzydłach rozpiętości 80 centymetrów znaleziono w warstwach węgla kamiennego w Commentrie we Francji.

Uważano dotąd, że takie owady żyły w okresie węgla kamiennego t.j. 335 milionów lat temu. Badania ekspedycji radzieckiej wykazały, że istniały one i dużo później.

W wyniku badań ekspedycji można obecnie ustalić wiek warstw, które dotąd uważane były za „nieme”.

Czytajcie „Głos Kutnowski”!

Łańcuch ofiar na RTPD

KROŚNIEWICE

Ob. Sabina Czerwińska wpłaciła 500 złotych i wzywa do składania ofiar ob. Gruczkę Edmunda, Kaszubskiego Józefa i Witolda Zawisłowskiego.

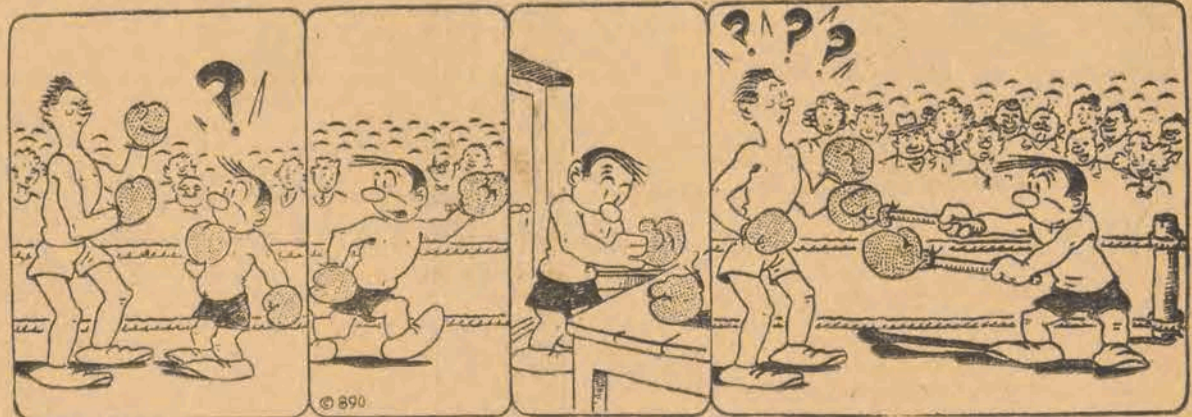
Wpłaty przyjmuje sekretarz Zarządu Miejskiego w Krośniewicach.

Nowe książki: „Książki”

PORADNIK ROLNIKA — KALENDARZ NA ROK 1948, str. 330, zł 100. Bogato i kolorowo ilustrowany, zawiera: kalendarz, najważniejsze daty i krótkie wiadomości o roznicach historycznych, wiadomości z zakresu hodowli i weterynarii, o Polsce Współczesnej, o ustroju państwa, o życiu gospodarczym, o partiach politycznych w Polsce, o dziejach Polski i ruchu ludowego w Polsce, O państwach zagranicznych, spółdzielczości, organizacjach społecznych i zawodowych na wsi, o zadaniach i pracy PRW ciekawe opowiadania i wiersze wiadomości o najważniejszych odkryciach naukowych, o pracy świetlicowej, porady prawne, humor oraz szereg cennych wiadomości.

Przygody Jasia Wiercipięty

D-023130



Nie dam mu rady!

Zaraz!

Zrobione!

Teraz zobaczymy!

Z życia Partii Ze sportu

UWAGA członkowie Komitetu dzielnicowego Staromiejskiej: Dziś o godz. 17 w lokalu własnym przy ul. Nowomiejskiej 6 odbędzie się plenarne posiedzenie komitetu dzielnicowego Staromiejskiej.

ZEBRANIE KÓŁ PPR

W dniu dzisiejszym odbędą się zebrania kół w następujących fabrykach i instytucjach:

RUDA PABIANICKA

O godz. 7 Straż Przemysłowa. O godz. 13 przedziałnia PZPB w Rudzie Pabianickiej. O godz. 16 f. „Hausman”, pracownicy ruchu i wydziału gospodarczego remizy ŁWKED — st. Chocianowice.

WIDZEW

O godz. 17 Straż przemysłowa, pożarna i obozy pracy PZPB Nr. 5.

O godz. 16 pracownicy garażu i parowozowni PZPB Nr. 5.

O godz. 14 tkalnia — zmiana II.

O godz. 16 Chłodnia.

GÓRNA

O godz. 16 młyn „Automat”.

FABRYCZNA — PZPB Nr. 1

O godz. 13.30 Nowa Tkalnia — koło 8 i 9.

O godz. 15 wykończalnia koło 1, 2, 3 i 8.

PRAWA ŚRÓDMIEJSKA

O godz. 15 PMT — oddział 3.

O godz. 13.30 „Cewka”.

O godz. 17 f. „Puls, Pribus i Marinfeld”.

O godz. 18 terenowe koło Nr. 1.

STAROMIEJSKA

O godz. 14 przedziałnia — zmiana II PZPB Nr. 2.

O godz. 15.30 zebranie egz. Komitetu Urzędu Wojewódzkiego.

O godz. 16 zmiana dzienna. Browar Zdrój.

O godz. 16.30 C. T. — Transport.

O godz. 15 f. „Profesorski”.

BALUTY

O godz. 16 f. „Weiss”.

O godz. 16 f. „Rzejak”.

O godz. 19 kole terenowe Julianów.

Lista Czytelników

Jedna broszura o gruźlicy na sześć ksęgarni

Dużo się pisze i czyta teraz na łamach prasy o walce z gruźlicą. W całym kraju ogłoszono tydzień propagandy w walce z tym bieżącym ludzkości. Toteż uważałem poniekąd za swój obowiązek obywatelski zapoznać się z istotą tej choroby oraz z metodami walki z nią, jakimi rozporządza dziś wiedza lekarska.

Będąc laikiem w kwestiach medycyny, chciałem zapoznać się z tą tak szczególnie aktualną w tygodniu przeciwigruźliczym sprawą w formie dostępnej dla każdego. Dlatego udałem się do pierwszej lepszej wielkiej księgarni łódzkiej, by kupić popularną broszurę o gruźlicy. Sądziłem, że jedno z kilku okien wystawowych tej księgarni będzie w całości zajęte literaturą o gruźlicy. Ku zdziwieniu memu, nic podobnego. Jeszcze większe było moje zdziwienie, kiedy w księgarni oświadczone mi, że broszur żadnych na ten temat nie ma. Obszedłem jeszcze pięć dużych księgarni — wszędzie to samo. Wreszcie w szóstej z rzędu znalazłem jeden egzemplarz pt. „Leczenie gruźlicy płuc”, wydany przez Kasę Chorych w Krakowie w r. 1926. Dobrze i to, pomyślałem. Pomijam już to, że książeczka wydana w r. 1926 może już stała się mało aktualna, bo prawdopodobnie od tego czasu wiele się zmieniło w wiedzy o gruźlicy. Czy jednak wystarczy jedna broszura na sześć księgarni? Zapytuję, co na to powiedzą wszelkie instytucje, powołane do walki z gruźlicą? Dlaczego tak mało się robi w kierunku popularyzacji wiedzy o tej klęsce społecznej?

Wład. Kazimierski
ul. Wólczańska

Polskie rybołówstwo na Bałtyku

Polskie rybołówstwo morskie osiągnęło w 1947 r. pomyślne wyniki, mimo wielu niesprzyjających okoliczności.

Połowy bałtyckie dały w r. 1947 przeszło 33 tys. ton ryb, przekraczając o 3 tys. ton plan na rok 1947. Połowy dalekomorskie dały około 6 tys. ton ryb, nie osiągając jednak planowanej ilości.

W związku z rozwojem rybołówstwa morskiego, rozpoczęliśmy w t.b. po raz pierwszy eksport polskiego dorsza za granicę. Do maja 1948 r. mają być wyeksportowane do Austrii filety z dorsza i świeży dorsz w lodzie, wartości 700 tys. dolarów.

Eksport dorsza posiada szczególne znaczenie dla polskiego życia gospodarczego. Chłonność rynku wewnętrznego zmalała bowiem obecnie o przeszło 50 proc. Wskutek tego istnieją w pewnych okresach roku nadwyżki połowów.

W ramach eksportu ryb szlachetnych — wysyłamy nadal do Anglii łososie. Rybą tą zainteresował się ostatnio również rynek belgijski. Slabe jednak jesienne połowy łososia wywołały duże zapotrzebowanie na tę rybę, co stawia pod znakiem zapytania opłacalność eksportu. Sytuacja może się poprawić na wiosnę, kiedy nastąpią większe połowy łososia.

Obecnie istnieją konkretne możliwości eksportu do Palestyny mrożonego sandacza.

Harcerki najlepsze w siatkowce

H. K. S. mistrzem Łodzi, D. K. S. spada do klasy B

W dniu wczorajszym zakończyły się mistrzostwa żeńskiej siatkówki drużyn kl. A. Tytuł mistrza zdobył zespół harcerek przed YMCA. Spłotem, TUR-em, Zjednoczonymi, oraz DKS-em. Ten ostatni spadł do kl. B.

Decydujący mecz HKS-u z YMCA zakończył się zasłużonym zwycięstwem harcererek. Poziom tego spotkania był bardzo wysoki. Mistrz Łodzi wystąpił w następującym składzie: Hilcerówna, Kaźmierczyk, Kubiaków-

na, Zakrzewska, Solanówna, Oriowska

Oto wyniki ostatnich spotkań:
Spłot — TUR 1:2 (13:15, 15:5, 12:15)
HKS — TUR 2:0 (15:11, 15:1)
HKS — YMCA 2:1 (8:15, 15:4, 15:13)
YMCA — TUR 2:0 (15:5, 15:12)
Spłot — Zjednoczone 2:0 walkower
YMCA — Zjednoczone 2:0 walkower.

Rozgrywki siatkówki męskiej kl. A zakończono zostaną dopiero w przyszłym tygodniu. Wyniki sobotnich i wczorajszych spotkań wypadły następująco:

HKS — Zjednoczone 2:1 (15:1, 11:15, 15:7)
EKS — TUR 2:0 (15:12, 15:12)
TUR — Zjednoczone 2:0 (15:7, 15:8)

W eliminacyjnym spotkaniu koszykówki męskiej o pozostanie w klasie A ZZK pokonał drużynę Zjednoczonych w stosunku 35:15 (22:6). YMCA w zaległym meczu pokonała zespół Zjednoczonych w stosunku 37:27 (16:11).

Dwa nokauty w Pabianicach „Victoria” zwycięża tutejszy „Zryw” 11:3

W trzecim spotkaniu o drużynowe mistrzostwo kl. B w boksie „Victoria” pokonała Zryw z Pabianic 11:3. Mecz ten wywołał bardzo duże zainteresowanie w Pabianicach, tak że nie wszyscy mogli się nawet dostać do sali.

Wyniki walk były następujące: W wadze muszej spotkanie nie odbyło się z powodu niedowagi zawodnika „Victorii”, a nadwagi zawodnika Zrywu. W wadze koguciej Wojciechowski (Victoria) zremisował z Wolfem (Zryw), w piórkowej Bazajczy (Zryw) zmusił

do poddania się w I starciu Paliwodę (Victoria), w lekkiej Stefaniak (Victoria) zmusił do poddania się w II starciu agresywnego Tokarczyka (Zryw), w półciężkiej Ratyński (Victoria) zwyciężył na punkty dobrze zapowiadającego się Filipowskiego (Zryw), w średniej Gnadikowski (Victoria) zmusił do poddania się w drugim starciu Skorupę (Zryw), w półciężkiej Kubasiewicz (Victoria) znokautował w I starciu Nowackiego (Zryw) i w ciężkiej Urzędowicz (Victoria) znokautował w I starciu Perka (Zryw).

O drużynowe mistrzostwo kl. B.

Polus w barwach Zrywu

wystąpił wczoraj w ringu na hali Wimy. Pomimo tego mecz wygrała Concordia 16:0

W niedzielę w hali Wimy miał się odbyć mecz rezerw drużyn kl. A Zrywu i Concordii z Piotrkowa. Wobec jednak zdekompensowania drużyny Zrywu zwycięstwo walkowerem 16:0 przyznano Concordii.

W towarzyskim spotkaniu wynik meczu brzmiał 6:6. Wyniki walk od wagi muszej do średniej były następujące: Potocki (Z) wy-

grał na punkty z Waleckim (C), Bersztel (Z) zwyciężył Adameczyka (C) również na punkty, Sinorski (C) zwyciężył na punkty Rogalskiego (Z), Polus (Z) pokonał na punkty Reinika (C), Misiołek (C) zwyciężył na punkty Przepiórkę (Z), Swiderski (Z) uległ przez k. o. w drugim starciu Laskowskiemu (C).

W nadprogramowej walce w wadze lekkiej

Klonowicz (IKP) uległ na punkty Majewskiemu (C).

WIMA ZWYCIĘŻA FILMOWCA 10:6
W sobotę w hali Wimy odbył się mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo kl. B pomiędzy Wimą a Filmowcem. Tym razem Wima pokonała Filmowca 10:6.

Techniczne wyniki według kolejności wagi: Wlazło (W) zwyciężył w drugim starciu wobec poddania się przeciwnika, Stanikowski (W) wobec braku przeciwnika zwyciężył walkowerem, Pogorzelski (W) pokonał na punkty Polanta (F), Nowicki (W) wygrał przez k. o. w trzecim starciu z Misiakiewiczem (F), który był 4 razy na deskach, Krawczyński (W) zwyciężył na punkty Wapszko (F), Rozpara (R) w drugim starciu wygrał przez techniczne k. o. z Piestrzyńskim (W), Pijanowski (F) pokonał Zajdla (W) i Misienko (F) zdobył 2 punkty walkowerem wobec braku przeciwnika.

W ringu sędziował ob. Zawadowski, na punkty ob. ob. Hubert, Czernik i Gołański.

Sport w Milicji Obywatelskiej

Kursy narciarskie w Zakopanem

Komenda Główna Milicji Obywatelskiej R. P. w dążeniu o dobro wychowania fizycznego funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, wzorem lat ubiegłych organizuje w roku bieżącym ogólnopolski 3-miesięczny kurs w Zakopanem.

Z terenu m. Łodzi zostanie przeszkolona pewna grupa funkcjonariuszy M.O., którzy pod fachowym kierunkiem instruktorów zdobywać będą umiejętność jazdy na nartach, najbardziej pożądaną sport w szeregach M.O.

Kandydaci-milicjanci wyjeżdżający na po-

szczególne turnusy, otrzymują niezbędny sprzęt sportowy w Komendzie Milicji Obywatelskiej m.Łodzi. Poza tym w czasie od 15 marca do 29 marca br. do Zakopanego zjadą się z wszystkich województw drużyny piłkarskie M.O., które przejdą obóz kondycyjny w związku z nadchodzącym sezonem.

W programie obozu kondycyjnego jest nabycie również przez piłkarzy umiejętności jazdy na nartach.

Jak widać z powyższego, w Milicji Obywatelskiej sport rozwija coraz to żywszą działalność.

Na ringu w Radomiu

Warszawa zwycięża Poznań 10:6

WARSZAWA. Rozegrany wczoraj w Radomiu mecz pięściarski między drużynami Warszawy i Poznania przyniósł zasłużone zwycięstwo drużynie stołecznej. Mecz był przeglądem młodych sił obu miast i stał na dość dobrym poziomie. Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco:

W wadze muszej Tyrczyński (Warszawa) wygrał na punkty z Liłkiem (Poznań), w wadze koguciej Panke (Poznań) zdobył dwa punkty

walkowerem z powodu niestawienia się Przybytniewskiego, w wadze piórkowej Sieradzian po najładniejszej walce dnia wygrał na punkty z Szymańskim, w lekkiej Żurawski zremisował z Adamskim II, w wadze półśredniej Selma nie rozstrzygnął walki z Tomaszewskim. (W drugiej rundzie Selma był do 8 na deskach), debiutujący w reprezentacji stolicy Zagórski z KS „Sierakowianka” w wadze średniej znokautował w drugiej rundzie Janiaka, w półciężkiej Kocowski (Warszawa) wygrał na punkty z Urbanowiczem, w wadze ciężkiej sensacją meczu była przegrana Drabkowskiego przez k. o. w drugiej rundzie z Kołeczka, Pięściarz warszawski był aż 6 razy na deskach.

Sport w ZSRR

Sztangiści poprawiają rekordy

Pod koniec 1947 roku zawodnicy radzieccy ustanowili 3 nowe rekordy świata w podnoszeniu ciężarów.

Mistrz ZSRR w wadze półciężkiej, Grigori Nowak, poprawił własny rekord świata o 1,5 kg, uzyskując w rwaniu oburącz wynik 131,5 kg. Nowak osiągnął również wspaniały wynik w wyciskaniu — 141 kg.

Iwan Malcew w kategorii średniej podniósł lewą ręką 106 kg, zaś Michał Rapaport w kategorii piórkowej podniósł prawą ręką 97,5 kg.

Wiadomości na ucho...

17 i 18 bm. odbędą się w Warszawie mistrzostwa Polski w jeździe szybkiej na lodzie. Z Łodzi na mistrzostwa wybierają się: Głazewska (Zryw), Przyborowski i inż. Krob (KP Zjednoczone).

Przyborowski (KP Zjednoczone), najlepszy obecnie panczenista Łodzi, jakkolwiek do tej pory nie był jeszcze na lodzie, zapowiedział... pobiec w tym roku wszystkich dotychczasowych rekordów Łodzi, ustanowionych przed wojną przez Klataha.

Kolekcja zwierząt sprzed 10 tysięcy lat

Jednym z największych muzeów zoologicznych w świecie jest muzeum zoologiczne Akademii Nauk ZSRR w Leningradzie. Liczy ono zawrotną cyfrę eksponatów: 60 tysięcy.

Muzeum to istnieje kilkadziesiąt lat. Założył je wielki reformator Piotr I. Pierwotnie spełniało ono rolę, tak zwanej „Kunstkamery” i przechowywało głównie zbiory dzieła sztuki i nauki.

Do dnia dzisiejszego znajdują się w muzeum zakupione przez Piotra I podczas jego podróży zagranicznych wypchane albatrosy i pingwiny, wzory czarnego korala i część kolekcji anatomicznych z wieku XVII.

Niezwykła atrakcją muzeum jest jedyna w świecie kolekcja szczątków włochatych nosorożców i wypchany mamut. Są to rzadkie okazy zwierząt, pochodzących z przed dziesięciu tysięcy lat.

Wśród przebogatej kolekcji ptaków, liczącej ponad 20 tys. gatunków, znajdują się rzadkie okazy ptaków rajskich, które przywieźli podróżnicy rosyjscy z Nowej Gwinei.

Najliczniejsza z wszystkich jest kolekcja owadów, jedyna w swoim rodzaju na świecie, bo licząca przeszło 7 milionów gatunków, ściągająca tu niemal ze wszystkich zakątków kuli ziemskiej.



ATAK I BLOKADA

Z życia Zrywu Uwaga, pływacy

Dzisiaj 5 stycznia 1948 r. odbędzie się trening sekcji pływackiej męskiej, w śróde sekcji kobiecej, na których obecność członków jest obowiązkowa.

Kierownictwo sekcji zawiadamia, że nieobecność na wspomnianym treningu może spowodować utratę legitymacji członkowskiej.

Mistrz świata nie może trenować

Ekipa kolarzy angielskich przewidziana do udziału w Olimpiadzie londyńskiej wyjeżdża do Południowej Afryki, gdzie przygotowywać się będzie do Igrzysk Olimpijskich.

Najlepszy kolarz angielski Reg Harris, który w tym roku zdobył mistrzostwo świata w sprintach, nie będzie mógł wziąć udziału w tych przygotowaniach, gdyż w najbliższym czasie musi poddać się operacji.